

## Baczność PT. Oficerowie i Członkowie!

Po zreorganizowaniu z dniem 17 b. m. i zaopatrzeniu w towary codziennego użytku, również i towarów manufakturyjnych najprzedniejszej jakości, sprzedaje po cenach najniższych

## Oficerska Hurtownia Spółdzielcza

z ogr. odp. w Krakowie

udziela się kredytu przy większych zakupach. W koszarach przy ulicy Rajskiej, wejście od ulicy Karmelickiej. Telefon Nro 446

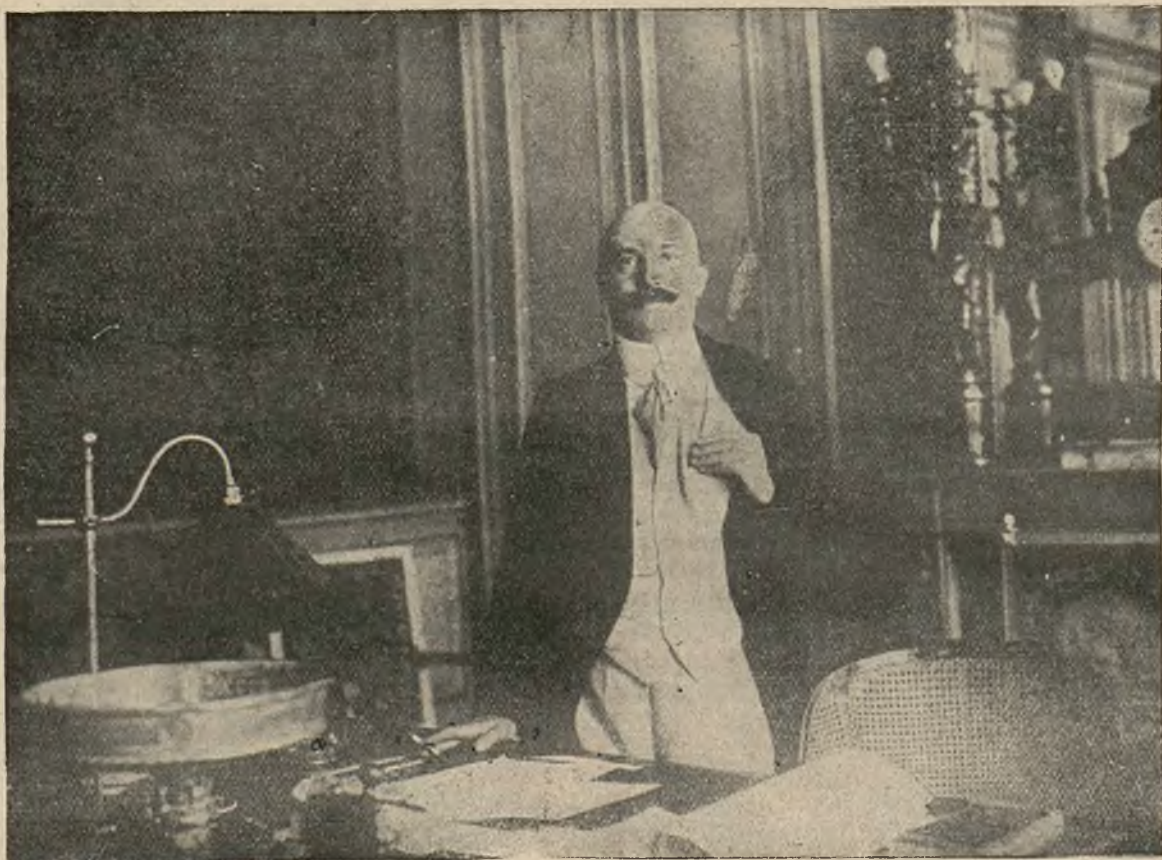
## Amnestja we Francji.

Szczególną sensację przy uchwaleniu amnestji we Francji po objęciu władzy przez Heriota, i szczególną walkę wewnątrz parlamentu przy tej sprawie budziła sprawa b. ministrów Caillaux i Malvy'ego. Amnestja została im przyznana.

Jak wiadomo p. Caillaux dwukrotny prezydent ministrów i p. Malvy, dwukrotnie minister spraw wewnętrznych oskarżeni byli o usiłowanie zawarcia odrębnego pokoju z Niemcami w czasie wojny i o porozumienie się z czynnikami niemieckimi w tej sprawie. Wytoczono im proces o zdradę stanu i skazano.

Politycznie należeli oni do tego samego obozu politycznego, co dzisiejszy premier p. Herriot. To też wniosek o amnestję nowy rząd postawił bezpośrednio po dojściu do władzy. A jednym z głównych argumentów, który przeważył szalę decyzji, było przemówienie b. premjera p. Brianda, który stwierdził, że „za czyny“, za które skazany był Malvy — odpowiedzialny był cały gabinet, nie odważył się jednak przyznać do tego...

Podajemy dziś fotografię amnestjonowanego p. Caillaux z czasów, gdy sprawował prezydenturę gabinetu, którą musiał złożyć, gdy żona jego, doprowadzona do rozpaczki wywlekaniem różnych spraw jej osobistych mających skompromitować jej męża, przez redaktora Calmetta, zastrzeliła tego popularnego w Paryżu dziennikarza.



B. premier i b. skazaniec w sensacyjnym procesie politycznym p. Józef Caillaux z czasów gdy był szefem rządu.



10-ta rocznica wybuchu Wielkiej Wojny:  
Pierwsze bataljony niemieckie wyruszają dumnie pa Paryż.

## Psia gwiazda.

Ruch uliczny zamarł. Bruki, pełne kurzu i szastających się papierków, zieją rozpalonem powietrzem. Na chodnikach ludzie idą wolno, ociężale, jakby dźwigali jakieś brzemie. W takie dni cera dziewczynki traci całą świeżość i przejrzystość, a najczystsze kołnierzyki mężczyzny po paru godzinach wyglądają, jak chusteczki od nosa.

Czasem tylko przejedzie energiczne, hałaśliwe auto, wzbijając tumany pyłu, a zmęczeni przechodnie spoglądają na nie z nienawiścią i goryczą.

Nic nikomu się nie chce, wszystko zbrzydło, nawet zapęły miłosne młodych adonisów roztopiły się zda się w promieniach lipcowego słońca. DIALOG z najmiłszą kobietką rwie się, co chwila słysząc słowa: — upa!

Miaso o tej porze staje się przedpiekłem, i każdy, kogo stać na to, ucieka na „łąki zielone, na cienie dąbrowy“, byle dalej, jaknajdalej od rozgrzanych murów.

Miastem owładnęła z mora roku — „kanikuła“ czyli psia gwiazda“!...



10-ta rocznica Wybuchu Wielkiej Wojny.  
Entuzjastyczne demonstracje w Berlinie na wieść o wybuchu wojny Młodzież berlińska demonstruje za wojną.